



PRZED FESTIWALEM TEATRALNYM „NA GRANICY”

Ziemia Cieszyńska - ziemia pogranicza, obszar współistnienia i wzajemnego przenikania się wielu kultur - wyzwoliła ostatnimi laty sporo interesujących inicjatyw i niestereotypowych działań twórczych.

Z licznych przedsięwzięć artystycznych jedno jest szczególnie niezwykłe, unikatowe - Festiwal Teatralny „Na Granicy”. Jest on nie tylko prezentacją osiągnięć teatralnych Polski, Czech i Słowacji, zarówno w zakresie teatru klasycznego, jak i eksperymentalnego, lecz symbolem współistnienia ponad granicami.

Podczas tegorocznego - czwartego już Festiwalu (a trwał on będzie od 6 do 9 października) - zobaczymy 15 zespołów teatralnych z 17 spektaklami. Wśród propozycji festiwalowych znalazły się i pozycje z bieżącego repertuaru, jak „Kalwerk” ze Starego Teatru, jak i przedstawienia mające swą premierę kilka dobrych lat temu, ale nadal budzące bezsporny zachwyt i aplauz publiczności („Kontrabasista” Susskinda z tytułową popisową rolą Jerzego Stuhra).

Inaugurujący festiwal „Teatr snów” z Gdańska najpierw złoży artystyczną „Wizytę” w Czeskim Cieszynie, by nazajutrz zaprezentować swój uliczny spektakl w Cieszynie. Rynek i przylegające doń uliczki staną się na godzinę „Republiką marzeń”. Inspirowany prozą Bruno Schulza spektakl to historia rodzącej się miłości i niszczącej wszystko nienawiści. Krakowski Teatr Stary przybędzie na festiwal z rewelacyjnym spektaklem „Kalwerk”, stanowiącym adaptację wielkiej powieści, zmarłego przed trzema laty, austriackiego pisarza i dramaturga, Thomasa Bernharda. Jest to najlepszy spektakl tegorocznych XXII Warszawskich Spotkań Teatralnych - najbardziej prestiżowej imprezy teatralnej w kraju. „Kalwerk” jest historią Konrada - ni to geniusza ni to błazna, podporządkowującego całą swą egzystencję jednemu tylko marzeniu - stworzeniu studium o słuchu absolutnym. To traktat o granicach ludzkiego poznania, granicach ludzkiej egzystencji i zarazem rozpaczliwej dążności do przekraczania tych granic. To figu-

ra ludzkiego losu, zwłaszcza losu artysty. W tej wielkiej roli zobaczymy na scenie Andrzeja Hudziaka.

Z Krystianem Lupą - twórcą adaptacji, reżyserem i scenografem spektaklu „Kalwerk”, będą mogli się widzowie spotkać w cieszyńskim Domu Narodowym, w dniu prezentacji przedstawienia.

Atrakcją festiwalu będzie niewątpliwie dla wszystkich „Kontrabasista” P. Susskinda. Wielka przygoda teatralna Jerzego Stuhra niosąca artyście radości i satysfakcję, a widzom dająca poczucie obcowania z prawdziwą aktorską wirtuozerią. Spektakl - legenda wyzwalający emocje, dostarczający pretekstów do niekończących się rozmów. Z kontrabasistą, ale mówiącym już zupełnie innym językiem, lecz o tych samych przecież problemach, spotkać się będą mogli uczestnicy festiwalu raz jeszcze - w Czeskim Cieszynie na spektaklu przygotowanym w studyjnym teatrze bratysławskim. Dwóch wspólnych kontrabasistów - polski (J. Stuhr) i słowacki (M. Huba). Doprawdy rzadka to okazja do tego typu artystycznych spotkań, ale

podczas Festiwalu Teatralnego „Na Granicy” - festiwalu zarzucającego pomost ponad granicami - zupełnie realna. No i wreszcie TEATR WIEJSKI „WEGAITY”. Zespół działający na antypodach „wielkiej kultury” (siedziba grupy mieści się w wiosce położonej 20 km za Olsztynem), ściśle związany z wiejską społecznością, znajdujący się w organicznej więzi z zastaną architekturą i mazurskim krajobrazem. Działalność teatralna grupy związana jest z pracą badawczą w zakresie antropologii, etnografii. Zespół wskrzesza nieistniejący już świat przenikających się kultur: ukraińskiej, polskiej, żydowskiej. To także teatr wędrujący, najczęściej po wiejskich drogach. Scenariusz przedstawienia „Gospoda ku wiecznemu pokojowi”, autorstwa szefa zespołu - Wacława Sobaszka, oparty jest na jednym z wątków „Doliny Issy” i na cytatach z innych dzieł Czesława Miłosza, a także fragmentach „Historii o Chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim” Mikołaja z Wilkowiecka. Luźny scenariusz uzupełniają pieśni obrzędowe.

Granice dyscyplin przekraczają także prace reżyserskie Józefa Szajny. Wyrosły z plastycznych wizji jego autorski teatr wymyka się jednoznacznyemu określeniu, klarownym definicjom. Będą się o tym mogli przekonać osobiście uczestnicy festiwalu oglądając wyreżyserowany przezeń spektakl pt. „Ślady”. Przedstawienie to zostało przygotowane przez zespół Teatru Rozrywki z Chorzowa. Towarzyszyć mu będzie wystawa malarstwa i projektów scenograficznych Szajny, prezentowana w cieszyńskiej Galerii „Miejsce” (Nowe Miasto 27). Organiczną część IV Festiwalu Teatralnego „Na Granicy” stanowić będą także inne wystawy oraz koncert, w którym wystąpi m.in. WOJCIECH MLYNARSKI (Teatr w Czeskim Cieszynie, 6 października).

Oferta teatralna, przygotowana na tegoroczny festiwal, prezentuje się zatem niezwykle interesująco. Równie ciekawy jest zestaw czeskich i słowackich zespołów. Na scenie pojawiają się artyści dużej klasy i dzieła sztuki teatralnej z prawdziwego zdarzenia.

MIROSŁAWA PINDOR